



KANCELARIA ADWOKACKA

Adwokat Patryk Michalik

ul. Moniuszki 4, 78-630 Człopa

tel. 792 396 582, e mail: patryk.michalik-adwokat@wp.pl

POZNAŃ, DNIA 12 KWIETNIA 2021 ROKU

ODPIS

TRYBUNAŁ

KONSTYTUCYJNY

AL. JANA CHRYSTIANA SZUCHA 12A

00-918 WARSZAWA

SKARGA KONSTYTUCYJNA

SKARŻĄCY:

W S

ZASTĘPOWANY PRZEZ:

ADW. PATRYKA MICHALIKA

ZAŁĄCZNIKI:

1. pełnomocnictwo,
2. dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,
3. odpis skrócony aktu urodzenia K S
4. odpis aktu notarialnego z sierpnia 2019 roku, Rep. Nr , z
5. wyrok Sądu Rejonowego w S , z września 2020 roku, *sygn. akt* , wraz z uzasadnieniem oraz kopertą (wskazującą na numer przesyłki i datę odbioru),
6. wyrok Sądu Okręgowego w G , z listopada 2020 roku, *sygn. akt* , wraz z uzasadnieniem oraz kopertą (wskazującą na numer przesyłki i datę odbioru),
7. 4 odpisy niniejszej skargi konstytucyjnej wraz z załącznikami.

PETITUM SKARGI

Działając w imieniu skarżącego W S , jako jego pełnomocnik, w powołaniu na załączone pełnomocnictwo szczególne - niniejszym na podstawie art. 79 ust. 1 w zw. z art. 188 pkt 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

I. SKŁADAM SKARGĘ KONSTYTUCYJNĄ

od ostatecznego orzeczenia (skarżący skorzystał ze wszystkich zwyczajnych środków zaskarżenia) Sądu Okręgowego w G , z listopada 2020 roku, wydanego w sprawie o *sygn. akt* doręczonego wraz z uzasadnieniem 14 stycznia 2021 roku

i jednocześnie

II. WNOSZĘ O STWIERDZENIE, ŻE

art. 63 ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku - Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 1359 z późn. zm.), w zakresie, w jakim wiąże moment końcowy (określa termin zawity) wystąpienia z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa przez męża matki do dnia osiągnięcia przez dziecko pełnoletności,

jest niezgodny z art. 30 w związku z art. 47 w związku z art. 32 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto także niniejszym

III. WNOSZĘ:

o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego W S zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

UZASADNIENIE

I [stan faktyczny]

Skarżący W S

znajduje się w związku
małżeńskim , począwszy od maja 1983
roku. Posiada on dwóch synów - z pierwszego małżeństwa
syna J S ,
oraz drugiego syna K
S , urodzonego w dniu października 1983 roku.

W S , kierując się zachowaniem
syna - w dniu sierpnia 2019 roku sporządził notarialny testament, w którym
wydziedziczył swojego syna K S .

dowód:

1. odpis skrócony aktu urodzenia Krzysztofa S ,
2. odpis aktu notarialnego z sierpnia 2019 roku, Rep. Nr .

Jakby tego było mało, sporządzając powyżej wskazany testament i
rozmawiając o tym ze swoją żoną , a następnie ze
znajomymi , skarżący W S otrzymał
informację, że K S nie jest jego synem. Gdyby zatem nie
testament, to skarżący

nie powziąłby przypadkowej informacji, czy przypuszczenia, że

K S może nie być jego dzieckiem. Skarżący W S wystąpił w dniu sierpnia 2020 roku z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa

Zakładał więc, że w tym postępowaniu zostanie przeprowadzony dowód z badań polimorfizmu DNA na okoliczność, czy skarżący jest lub nie jest ojcem K S, a przede wszystkim liczył na przyznanie się do braku jego ojcostwa ze strony jego matki lub być może samego K S.

Wyrokiem z września 2020 roku Sąd Rejonowy w S , wydanym w sprawie o sygn. akt , oddalił powództwo skarżącego W S Sąd ten stwierdził w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia, iż zasadniczą dla niego podstawą prawną dla oddalenia powództwa był przepis art. 63 KRO, z którego wynika, że *Mąż matki może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi, nie później jednak niż do dnia osiągnięcia przez dziecko pełnoletności.* Sąd ten wskazał nadto, że „ustawą z dnia 16 października 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustawy (Dz. U. z 2019 r., poz. 2086) wprowadziła zmiany min. w art. 63 krio, 69 § 1 krio i art. 70 krio (...). W/w ustawą ustawodawca wprowadził zmianę przepisu art. 63 krio, lecz jedynie wydłużając z sześciu miesięcy do roku termin, w jakim mąż matki może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa, a poczynając od dnia w którym dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi. Nadal obowiązuje termin zawity wskazujący, iż mąż matki dziecka może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa nie później niż do dnia osiągnięcia przez dziecko pełnoletności”.

dowód:

- wyrok Sądu Rejonowego w S z września 2020 roku, sygn. akt , wraz z uzasadnieniem oraz kopertą (wskazującą na numer przesyłki i datę odbioru).

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się skarżący W S i w dniu października 2020 roku złożył apelację do Sądu Okręgowego w G

Wyrokiem z listopada 2020 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt , Sąd ten (jako Sąd II instancji) oddalił apelację skarżącego W S i obciążył go opłatą podstawową od pozwu i od apelacji.

W pisemnym uzasadnieniu przywołanego powyżej wyroku Sąd Okręgowy w G _____ stwierdził, że „Należy podkreślić, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego SK 18/17 zacytowany przez apelującego dotyczy sytuacji, w której dziecko, po osiągnięciu pełnoletniości, dowiada się, że pochodzi od innego ojca niż mąż matki. W orzeczeniu tym nie ma natomiast wskazania, że analogicznie należy traktować sytuację, gdy mąż matki dowiedział się, po upływie wielu lat od uzyskania przez dziecko matki pełnoletniości, że nie jest jego ojcem. Sąd rozumie stanowisko apelującego, jednak nie ma ono przełożenia na obowiązujące przepisy, które sąd jest zobowiązany stosować”. Sąd ten przekonywał dalej, że: „Jak wskazują poglądy doktryny, ograniczenie czasowe dopuszczalności wytoczenia przez męża matki dziecka do osiągnięcia przez nie pełnoletniości wynika z przyjętej przez ustawę z 6.11.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw zasady, że po osiągnięciu przez dziecko pełnoletniości tylko ono powinno decydować, czy chce ustalenia bądź zaprzeczenia swego pochodzenia (zob. też art. 6111, 6113 § 2, art. 76 § 1, art. 80 i 84 § 1). Konsekwentnie więc art. 63 k.r.o. wyłącza dopuszczalność wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa przez męża matki dziecka po osiągnięciu przez nie pełnoletniości. Od chwili osiągnięcia przez dziecko pełnoletniości tylko ono i prokurator (art. 86) mogą wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa (K. Pietrzykowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2020)”.

dowód:

- wyrok Sądu Okręgowego w G _____ Cywilny
O _____, z _____ listopada 2020 roku, sygn. akt _____, wraz z uzasadnieniem
oraz kopertą (wskazującą na numer przesyłki i datę odbioru).

Sąd Okręgowy w G _____ zakończył przy tym, iż: „Co istotne, termin przewidziany przepisem art. 63 k.r.o. jest terminem, który sąd ma obowiązek badania z urzędu i jego rygorystyczność ma na względzie ochronę interesu rodziny. Termin ten nie ulega przerwie ani zawieszeniu i nie ma do niego zastosowania przepis art. 117 § 3 k.c. Biegnie on od daty dowiedzenia się o urodzeniu dziecka niezależnie od tego czy osobie legitymowanej do wytoczenia powództwa można lub nie przypisać winę w uchybieniu zachowania terminu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1977 r., sygn. akt II CR 377/77, Legalis)”.

Skarżący W _____ S _____ wskazuje, że doręczenie powyższego wyroku wraz z uzasadnieniem pełnomocnikowi skarżącego w dniu 14 stycznia 2021 roku otworzyło skarżącemu drogę do wniesienia niniejszej skargi konstytucyjnej. Przy czym dodaje on, że nie występował do Sądu Najwyższego ze skargą kasacyjną.

II

[wskazanie ostatecznego orzeczenia, z którym łączone jest naruszenie art. 32 Konstytucji RP]

Ostatecznym orzeczeniem jest wyrok Sądu Okręgowego w G
, z listopada 2020
roku, wydanego w sprawie o *sygn. akt* , z którym skarżący wiąże
naruszenie przysługującego jemu prawa do równego traktowania, do ochrony
życia prywatnego oraz do poszanowania godności człowieka.

III

[wskazanie wzorców kontroli i ich charakterystyka]

Przepis art. 32 Konstytucji RP gwarantuje wszystkim równość wobec prawa. Ustawa zasadnicza "nie formułuje założeń równości w rozumieniu uniwersalnego egalitaryzmu jednostek, ale jako równą możliwość realizacji wolności i praw". W postanowieniu tym trafnie zauważono, że pełna równość faktyczna nie jest możliwa, lecz musi ona polegać jedynie na "jednakowym uzdolnieniu" do wykonywania określonych praw przyznanych jednostce w społeczeństwie. *Zasada równości oraz zasada niedyskryminacji nie mogą być utożsamiane z obowiązkiem zapewniania bezwzględnej "faktycznej równości". Zakładają one jedynie zagwarantowanie tej równości na płaszczyźnie prawnej. Konstytucja RP nie nakazuje przy tym ustanawiania zawsze absolutnej równości, lecz jedynie nieuzasadnionego różnicowania (za czym może przemawiać art. 32 ust. 1 Konstytucji RP). Nierówności faktycznie istniejące w społeczeństwie pozostają poza sferą regulacji art. 32 Konstytucji¹.*

Zasadę równości wobec prawa, która została wyrażona w art. 32 Konstytucji RP, oznacza prawo każdego do równego traktowania przez władze publiczne oraz zakaz dyskryminowania w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Może być ona rozpatrywana w dwóch aspektach – jako równość w znaczeniu formalnym i jako równość w znaczeniu materialnym. *Równość w znaczeniu formalnym oznacza konieczność takiego samego traktowania przez prawo wszystkich adresatów norm, bez wprowadzania jakiegokolwiek różnicowania. Równość w znaczeniu materialnym polega na tym, iż wszystkie podmioty charakteryzujące się daną cechą istotną mają być traktowane tak samo. Jednocześnie tak rozumiana zasada równości*

¹ M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Warszawa 2016.

dopuszcza możliwość różnego traktowania różnych adresatów lub podmiotów znajdujących się w odmiennych sytuacjach faktycznych. Równość w znaczeniu materialnym służy zagwarantowaniu równych szans poszczególnym podmiotom. Na gruncie Konstytucji RP mamy do czynienia z zasadą równości wobec prawa w znaczeniu materialnym².

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że: "równość w stosowaniu prawa oznacza nakaz równego traktowania przez władze publiczne w indywidualnych przypadkach adresatów norm prawnych, uznanych przez prawodawcę za podmioty podobne, czyli zaliczone do danej klasy (kategorii) istotnej. Oznacza to pomijanie w procesie stosowania prawa cech i sytuacji, które w świetle prawa są nieistotne, jak również prowadzenie postępowania w sposób rzetelny i bezstronny"³. Równość w stanowieniu prawa oznacza więc obowiązek tworzenia przez władzę publiczną takich regulacji prawnych, które czynią zadość nakazowi jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w sytuacjach podobnych. Normodawca nie może więc wprowadzać rozwiązań uprzywilejowujących lub dyskryminujących grupy obywateli mogących być zakwalifikowane do podobnych klas bez podstawy do tego w brzmieniu innych wskazań konstytucyjnych.

Jak zauważono w jednym z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, konstytucyjna zasada równości "z uwagi na swój gwarancyjny charakter nie wymaga pozbawienia określonych podmiotów uprawnień przyznanych zgodnie z Konstytucją, ale [wymaga] ustanowienia regulacji przyznającym te uprawnienia innym podmiotom podobnym". Zwrócono uwagę na fakt, że przyjęcie odmiennego stanowiska "podważałoby gwarancyjny charakter regulacji konstytucyjnych dotyczących wolności i praw człowieka i obywatela, przez pozbawienie określonych grup obywateli uprawnień przyznanych zgodnie z Konstytucją, a jednocześnie nie poprawiałoby w żaden sposób sytuacji osób pominiętych regulacją uznaną za niekonstytucyjną"⁴.

Przyjmuje się, że "równość wobec prawa, to także zasadność wybrania takiego, a nie innego kryterium różnicowania podmiotów prawa". W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wyjaśniono, że nakaz równości dotyczy bowiem tylko tych podmiotów, które są obdarzone określoną cechą relewantną z punktu widzenia danej sfery stosunków prawnych, gdy

² B. Banaszak, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Wyd. 2, Warszawa 2012.

³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2010 r. K 63/07.

⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 grudnia 2009 r. K 55/07.

dyspozycja normy prawnej wyróżnia daną sferę stosunków ze względu na wskazaną cechę relewantną oraz gdy istnieje związek pomiędzy cechą relewantną danej kategorii podmiotów a treścią przyjętej regulacji. Newralgiczną kwestią w zakresie zastosowania zasady równości jest więc określenie tego, kiedy podmioty charakteryzują się daną cechą na tyle, aby być uznane za podmioty podobne, co będzie rodziło obowiązek ich "podobnego traktowania"⁵.

Zasada niedyskryminacji musi być interpretowana w świetle art. 30 Konstytucji RP. *Godność osobowa człowieka jest niewątpliwie indywidualną kwalifikacją osoby ludzkiej i ex definitione przynależy w równym stopniu wszystkim istotom ludzkim, bez względu na wiek, stan zdrowia, poziom wiedzy, społeczną przydatność, czy status prawny. Jest to zatem "godność człowieka jako takiego, przysługująca wszystkim, przyrodzona, równa (niestopniowalna) i niezbywalna. Ta, o której mówi preambuła oraz art. 30 Konstytucji RP".* W orzecznictwie wskazano kryteria, których łączne wystąpienie umożliwia dopuszczalne zróżnicowanie sytuacji prawnej podmiotów w świetle art. 32 ust. 2 Konstytucji RP. Kolejne zastosowanie tych kryteriów uznawane jest przy tym za podstawowy schemat analizy tego, czy określona norma nie prowadzi do dyskryminacji podmiotów praw i wolności⁶.

Kryteria te są następujące:

- 1) relewantność charakteru zróżnicowania – wprowadzane zróżnicowania muszą więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści. Wprowadzane zróżnicowania "muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony" i "nie wolno ich dokonywać według dowolnie ustalonego kryterium";
- 2) proporcjonalność argumentów przemawiających za wprowadzeniem zróżnicowania – chodzi tutaj o to, że "waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych";
- 3) istnienie konstytucyjnych argumentów za zróżnicowaniem – każdorazowo argumentacja za zróżnicowaniem musi pozostawać w jakimś związku z

⁵ M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Warszawa 2016.

⁶ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 września 1996 r. K 10/96.

innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że zastosowanie zasady równości zazwyczaj nie jest możliwe samodzielnie, gdyż jest ona powiązana każdorazowo z jednym ze szczegółowych praw lub wolności konstytucyjnych, stanowiąc niejako "tło" dla jego zastosowania⁷. Dlatego też naruszenie zasady niedyskryminacji najczęściej występuje w jakimś sensie przy okazji naruszenia innych zasad konstytucyjnych, np. ochrony życia prywatnego oraz prawa do nienaruszalności i poszanowania godności człowieka. Z przepisu art. 30 Konstytucji RP wynika konstytucyjne prawo podmiotowe. *Treścią tego prawa jest - w najogólniejszym ujęciu - „stworzenie (zagwarantowanie) każdemu człowiekowi takiej sytuacji, by miał możliwość autonomicznego realizowania swojej osobowości, ale przede wszystkim, by nie stawał się przedmiotem działań ze strony innych (zwłaszcza władzy publicznej) i nie stanowił tylko instrumentu w urzeczywistnianiu ich celów”⁸.*

Z kolei zgodnie z art. 47 Konstytucji RP, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia, a także do decydowania o swoim życiu osobistym. *Postanowienie to nakłada na władze publiczne zarówno obowiązki negatywne, polegające na powstrzymaniu się od ingerencji w sferę swobody decyzyjnej jednostki co do sposobu układania sobie życia osobistego, rodzinnego i prywatnego (tj. w tzw. prawo do życia własnym życiem lub prawo do pozostawienia w spokoju), jak i obowiązki pozytywne, polegające na zapewnieniu rozwiązań prawnych służących realizacji i ochronie wolności jednostki w tym zakresie.* Trybunał wyjaśniał już też w orzecznictwie, że „stanowiąc jeden z podstawowych elementów aksjologii demokratycznego państwa prawnego, konstytucyjne prawo podmiotowe do prywatności gwarantuje w szczególności możliwość samodzielnego wyznaczania przez jednostkę sfer dostępności innym podmiotom informacji o sobie (autonomia informacyjna jednostki) oraz możliwość samostanowienia o swym życiu osobistym w aspekcie przedmiotowym, podmiotowym oraz czasowym (autonomia decyzyjna jednostki)”. *Ograniczenia korzystania z prawa do ochrony życia prywatnego i rodzinnego oraz z prawa decydowania o swoim życiu osobistym mogą być dopuszczalne pod warunkiem zachowania przesłanek opisanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ograniczenia te muszą więc być zgodne z zasadą proporcjonalności i nie mogą prowadzić do naruszenia istoty praw konstytucyjnych. Zarzut braku*

⁷ M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Warszawa 2016.

⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2008 r. K 44/07.

proporcjonalności ingerencji w konstytucyjne wolności i prawa wymaga przeprowadzenia tzw. testu proporcjonalności⁹.

IV

[uzasadnienie zarzutu niezgodności art. 63 KRO

z art. 30 w zw. z art. 47 w zw. z art. 32 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP]

W istocie rzeczy równie mocnym asumptem do wystąpienia przez skarżącego W S z przedmiotową skargą konstytucyjną było nie tylko dostrzeżenie przez niego niezgodności przepisu art. 63 KRO (który stanowił podstawę prawną do oddalenia jego żądania o zaprzeczenie ojcostwa) z art. 30 w zw. z art. 47 w zw. z art. 32 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, lecz także sama treść i uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego wydanego w dniu 16 maja 2018 roku, w sprawie o *sygn. akt SK 17/18*, w którym to wyroku - w drodze stosowanej przez skarżącego analogii - dostrzega on podobieństwo zastanego tam stanu faktycznego do realiów sprawy dotyczącej jego osoby. Z wywodów i analiz Trybunału Konstytucyjnego poczynionych w przywołanym orzeczeniu, skarżący będzie korzystał w uzasadnieniu niniejszej skargi konstytucyjnej, choć jedynie sygnalizacyjnie, aby nie powielać argumentacji tam wskazanej. Jednakże w dużej mierze - czego skarżący W S wcale nie ukrywa - powyższe orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stanowiło do skarżącego intelektualny impuls i przyczynę do wystąpienia przez niego z niniejszą skargą konstytucyjną.

W przywoływanym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, w realiach rozpoznawanej przez niego wówczas sprawy, nie ulega wątpliwości, że zarówno prawo dziecka do poznania swojej tożsamości i ustalenia więzów pochodzenia, jak i prawo rodziców do ustalenia ich rodzicielstwa, nie mają charakteru absolutnego. Trybunał nie wyklucza ograniczenia tych praw, o ile jest to niezbędne dla zapewnienia ochrony innych wartości konstytucyjnych, a przy tym rozwiązania ograniczające spełniają przesłanki proporcjonalności wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Tak więc zasada prymatu rodziny naturalnej i więzi biologicznych jako podstawy kształtowania stosunków rodzinnych nie ma charakteru bezwzględnego. Zdaniem Trybunału, *nie w każdych okolicznościach musi ona przeważać nad wartością, jaką są relacje rodzinne ukształtowane już według innego rodzaju kryteriów i zapewniające realizację wartości,*

⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2018 r. SK 18/17.

takich jak bliskość i stabilność relacji rodzinnych, bezpieczeństwo dziecka, a także godziwe warunki jego wychowania i rozwoju. Dlatego też Trybunał przyjmuje, że „zasada dobra dziecka, wyrażająca prymat więzi opartych na rzeczywistym pochodzeniu biologicznym, wyraża więc jedynie dominującą tendencję, co nie wyklucza, że w pewnych warunkach i okolicznościach dobro dziecka nie będzie wymagało odwołania się do innych przesłanek kształtowania relacji rodzinnych, w ramach których to właśnie interes dziecka przeważa nad interesem rodziców biologicznych i będzie wymagał ochrony stosunków rodzinnych opartych na istnieniu innego typu więzi niż więź biologiczna¹⁰.

W orzeczeniu tym Trybunał Konstytucyjny doszedł do przekonania, że *na gruncie konstytucyjnym można mówić o istnieniu prawa podmiotowego każdego człowieka do poznania i prawnego uznania własnej tożsamości biologicznej. Prawo to jest „szczególnym, osobistym konstytucyjnym prawem podmiotowym”. Pozostaje ono w ścisłym związku z prawem do prawnej ochrony godności człowieka (art. 30 Konstytucji), a także z prawem do prawnej ochrony życia prywatnego i rodzinnego (art. 47 Konstytucji).* **Możliwość ustalenia swoich korzeni i zidentyfikowania przodków zgodnie z prawdą biologiczną warunkuje bowiem możliwość rozwijania swojej osobowości i relacji z innymi osobami przy pełnym rozeznaniu co do okoliczności poczęcia i narodzin oraz pochodzenia biologicznego¹¹. Zdaniem skarżącego W S , wykluczone być musi, aby nie zagwarantować także drugiej stronie tej sytuacji faktycznej - a więc ojcu, który chce potwierdzić swoje biologiczne ojcostwo albo też jemu zaprzeczyć - takiej prawnej możliwości, bo przecież czymże różni się prawo dziecka do poznania swoich korzeni i zidentyfikowania przodków, od prawa ojca do obalenia ojcostwa, a przez to zagwarantowanie temu ojcu świadomości i pewności, że dana osoba od niego nie pochodzi?**

Oczywiście takie prawo musi być też również oceniane przez pryzmat istniejących już relacji rodzinnych i zapewne także wskazania domniemanego ojca, ale takie okoliczności byłyby każdorazowo oceniane przez orzekające w sprawie o zaprzeczenia ojcostwa sądy powszechne, które - starannie rozważając stan faktyczny - uwzględniałyby powództwo albo też i nie. Jednakże istniałaby generalna możliwość zbadana takiego stanu faktycznego, nie uzależniona od jakiejś cezury czasowej wieku dziecka (w tym przypadku pełnoletności), która w ocenie skarżącego jest niczym nieuzasadniona. W tym też zakresie wypowiedział się w przywoływanym orzeczeniu Trybunał

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem.

Konstytucyjny podkreślając, że ustawodawca może przewidzieć pewne ograniczenia możliwości prawnego ustalenia swoich korzeni, jeśli ograniczenia takie okazałyby się konieczne z uwagi na potrzebę ochrony innych wartości konstytucyjnych. Jednocześnie, z uwagi na ścisły związek zachodzący między wskazanym prawem konstytucyjnym oraz dobrami objętymi ochroną na mocy art. 30 i art. 47 Konstytucji, ustawowe ograniczenia musiałyby być uzasadnione z uwagi na co najmniej równie doniosłe argumenty wywiedzione ze wskazanych postanowień konstytucyjnych. Nie mogłyby być nieproporcjonalne ani tym bardziej wynikać z przestanków niepozostających w racjonalnym związku z wartościami, których ochronę ustawodawca zakłada¹².

Co równie istotne, a na co sam zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny, niezależnie od ustaleń dotyczących treści wzorców kontroli przywołanych w skardze konstytucyjnej, ocena zaskarżonej w niniejszej sprawie regulacji ograniczającej możliwość dochodzenia przez dziecko sądowego zaprzeczenia ojcostwa męża matki wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu konstytucyjnego i konwencyjnego. Przepisy określające zasady dochodzenia zaprzeczenia lub ustalenia ojcostwa były już przedmiotem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w których wyznaczył on konstytucyjne dyrektywy ustalania relacji prawnych między członkami rodziny. Dokonując oceny konstytucyjności tego typu przepisów, Trybunał Konstytucyjny uwzględnia ponadto ustalenia orzecznicze Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wypracowane na gruncie art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 roku (EKPC). Traktując standardy wynikające z konwencji o ochronie praw człowieka, jako wskazówki interpretacyjne dla ustalania treści wymagań konstytucyjnych, Trybunał Konstytucyjny respektuje i realizuje zasadę, w myśl której Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego¹³.

Po raz kolejny, nie chcąc powielać argumentacji wskazanej w powyższym zakresie przez Trybunał Konstytucyjny, należy wskazać, że zgodnie z art. 8 EKPC, każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa jest niedopuszczalna - z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę wolności i praw innych osób. Sztywne terminy zawite, ograniczające prawo dziecka do wystąpienia z powództwem o ustalenie ojcostwa, były wielokrotnie przedmiotem oceny Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, na co zwracał uwagę Trybunał Konstytucyjny w analizowanym orzeczeniu.

Skarżący W S wskazuje, że w prawodawstwie europejskim znalazł on wiele odpowiedników polskiego przepisu art. 63 KRO, osadzonego w takich samych realiach prawnych, ale inaczej interpretowanego, a nade wszystko niezamykającego automatycznie ojcu drogi do poddania w wątpliwość swojego ojcostwa nad dzieckiem i nieuzależniającego wprost od wieku dziecka, np. od uzyskania przez dziecko pełnoletności tak, jak w prawie polskim. Tytułem przykładu wskazać można, że zaprzeczenie ojcostwa według niemieckiego kodeksu cywilnego przewiduje, iż dla ojca termin wynosi 2 lata od momentu, kiedy ojciec dziecka dowiedział się o okolicznościach świadczących, iż nie jest ojcem dziecka - § 1600 b BGB. Nie ma zatem tutaj mowy o jakimkolwiek granicznym terminie, po którego upływie zaprzeczenie przez ojca dziecka nie byłoby możliwe. Z kolei dla dziecka (co też symptomatyczne, bo zgodne ze wskazaniami orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego) termin wynosi 2 lata od osiągnięcia pełnoletności lub dwa lata o momentu kiedy dziecko dowiedziało się o okolicznościach świadczących, że dotychczasowy ojciec nie jest jego ojcem. W takich sprawach wnosi się tzw. *Anfechtungsklage*, czyli powództwo o zaprzeczenie. Sądem właściwym jest *Familiengericht-Amtsgericht*, czyli wydział rodzinny Sądu Rejonowego.

Uzasadniając zatem po raz kolejny zarzut niezgodności przepisu art. 63 KRO ze wskazanymi przepisami Konstytucji RP, w ocenie skarżącego W S nie może być mowy o zróżnicowaniu w sprawach ojców, którzy po uzyskaniu pełnoletności przez dziecko dowiedzieli się o okolicznościach, które mogą stanowić podważanie ich dotychczasowego myślenia, że są oni ojcami dziecka. W ocenie subiektywnej samego skarżącego, nie ma żadnej różnicy pomiędzy sytuacją dowiedzenia się przez pełnoletnie dziecko o okolicznościach związanych z tym, że mąż jego matki nie jest jego ojcem a sytuacją dowiedzenia się przez męża matki okolicznościach związanych z tym, że nie jest on ojcem dziecka swojej żony i to nawet w momencie, kiedy to dziecko jest już pełnoletnie. Przeciwnie, takie uregulowanie stanowi wprost przykład emanacji nierówności wobec prawa i dyskryminację jednostki z uwagi choćby na jej wiek, a na powyższe skarżący

nie może się zgodzić, akcentując, że taka sytuacja jest w państwie prawa niedopuszczalna. Jeśli przyjrzeć się takiej sytuacji z perspektywy ojca dziecka, to nietrudno sobie wyobrazić, że mężom matek dzieci informacje o tym, że nie są ich ojcami, mogły być im zatajone i nie mieli oni powodów, aby przypuszczać, że mogą nie być ojcami dziecka. Sytuacje o podobnych stanach faktycznych można by tylko mnożyć. Zdaniem więc skarżącego, nie może stanowić różnicy sytuacja, że będzie chronione prawnie dziecko, które po upływie trzech lat od uzyskania pełnoletności dowiedziało się, że jego ojciec może nie być biologicznym ojcem dziecka, a już pozbawiony ochrony prawnej będzie ojciec, który dowiedział się o takich samych okolicznościach, co to dziecko, ale po dojściu przez nie do pełnoletności.

Przy czym skarżący podkreśla, że takie zróżnicowanie wobec prawa jest niedopuszczalne i stanowi swego rodzaju dyskryminację i niezrozumiały przykład nierówności. Jeśli na skutek przywoływanego po wielokroć orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego daje się szansę dziecku, które w obecnym stanie prawnym po upływie 3 lat od dojścia do pełnoletności nadal ma szansę (pod względem formalnym) na zaprzeczenie ojcostwa, to winno się również dawać taką samą szansę ojcom, którzy dowiedzieli się o analogicznych okolicznościach związanych z dzieckiem, ale po dojściu przez ów dziecko do pełnoletności.

* * * * *

Mając podniesione powyżej okoliczności na względzie, skarżący uważa, że art. 63 KRO, w zakresie, w jakim wiąże moment końcowy (określa termin zawity) wystąpienia z powództwem o zaprzeczenie ojcostwa przez męża matki jedynie do dnia osiągnięcia przez dziecko pełnoletności, jest niezgodny z art. 30 w związku z art. 47 w związku z art. 32 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Patryk M chalik
adwokat